

*„Takie piękne i dzikie
Są Bieszczady jesienią,
Złotem liści bogate,
Drzew rumieńcem kraśnieją”*

Jesienna wycieczka w Bieszczady

10-go października 2015 roku na dwudniową wycieczkę w Bieszczady udali się pracownicy Zespołu Szkół im. ks. dra Jana Zwierza i Centrum Kształcenia Praktycznego w Ropczycach wraz z członkami rodzin. Pierwszym punktem programu było zwiedzenie Skansenu i Miasteczka Galicyjskiego w Sanoku. Miejscowy Park Etnograficzny należy do najpiękniejszych muzeów na wolnym powietrzu w Europie. Na obszarze 38 hektarów zostało zgromadzonych ponad 100 obiektów budownictwa drewnianego prezentujących kulturę polsko-ukraińskiego pogranicza.



Następnie uczestnicy wycieczki pojechali do miejscowości Bóbrka, skąd weszli na górę Koziniec, aby podziwiać „zielone wzgórza nad Soliną”, oglądać nieczynny dziś kamieniołom lub zbierać grzyby. Przechadzkę po Zaporze w Solinie zakończył rejs statkiem Białej Floty o nazwie „Żubr”. Zalew Soliński jest niezwykle malowniczym miejscem o każdej porze roku. Łączna długość linii brzegowej zbiornika wynosi ok. 160 km, a maksymalna głębokość ponad 60 metrów. Obok Soliny znajduje się najbardziej popularny kurort w Bieszczadach, czyli Polańczyk. To tutaj, w hotelu „Zefir”, spędziliśmy wieczór i noc. Niektórzy wycieczkowicze skorzystali z hotelowej sauny, wszyscy świetnie bawili się przy muzyce, jaką serwowała didżejka.

Następnego dnia po wykwaterowaniu udaliśmy się do zagrody żubrów w Muczne. Odważni mieli okazję wymienić się spojrzeniami z królem puszczy, innym udało się nawet go pogłaskać. Przejazd bieszczadzką kolejką leśną był kolejnym punktem programu wycieczki. Podróż z miejscowości Majdan do Balnicy i z powrotem, trwająca 2 godziny, to świetna okazja do obcowania z florą i fauną najbardziej dzikiego zakątka południowej Polski.

Organizatorzy wyprawy – p. Janina Słodyczka i p. Mariusz Konieczny – na niedzielne popołudnie zaplanowali wizytę w Klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy. To tutaj, pośród wiekowych jodeł, znajduje się „dom jasny, malowany nadzieją i koronką z drzewa ozdobiony”. W tym urokliwym zakątku w latach 1955 i 1956 internowany był Prymas Tysiąclecia - kardynał Stefan Wyszyński. Niezwykłą historię niezwykłego człowieka pięknie przybliżyła siostra zakonna.

{gallery}/2015_2016/bieszczady/{/gallery}

fot: Małgorata Maroń i Katarzyna Nieroda

Obiadokolacja w Sanoku 45-ciu członków wycieczki kończyła dzień pełen wrażeń i niezapomnianych chwil. Aż chciałoby się powtórzyć za cytowaną na wstępie autorką wiersza „Kocham Bieszczady”:

*„Śpiewa cała ma dusza
I znów w góry mnie woła*

Wycieczka pracowników ZS

Wpisany przez Administrator

sobota, 17 października 2015 11:05 - Poprawiony sobota, 17 października 2015 11:20

*Głos wiecznego wędrowca,
Bieszczadzkiego anioła”.*

Małgorzata Maroń